

TYGODNIK Brzesko-Bochnia

Piątek
18 kwietnia 2014

www.brzesko.naszemiasto.pl
www.bochnia.naszemiasto.pl
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl

dodatek lokalny
do „Gazety Krakowskiej”



Oni mają moc!
Głosuj na swojego
kandydata.
Silny Człowiek
Regionu 2014



CIKOWICE
Janina Chojnacka
jest mistrzynią
wielkanocnych
pisaneck. STR.4-5

Pani Janina pomaga nam przygotować święconkę

● Podajemy przepisy na wielkanocny żurek, babkę marchewkową oraz chrzan własnej roboty

Brzesko

Agnieszka Kura
a.kura@gk.pl

Mieszkanie Janiny Szydłowskiej już przed świętami pachnie Wielkanocą. Żurek na serwatce, marchewkowa babka wielkanocna, chleb i chrzan własnej roboty to specjalne przysmaki na świąteczny stół. Oprócz tego szykuje jeszcze inne dania. W tym roku rodzina zgromadzi się u niej w drugi dzień świąt. Bardzo ważny będzie również tort. Okazją jest wyjątkowa, gdyż tegoroczne święta zbiegną się z pierwszymi urodzinami jej najmłodszego wnuczka. To wszystko zajmie trochę czasu, więc nasza bohaterka świąteczne porządki ma już za sobą. W mieszkaniu wszędzie są już dekoracje. Jest wielkanocna „choinka” z jajkami na gałązkach, koszyk z pisankami i piękne tulipany. - Zawsze zaczynam sprzątać wcześniej, żeby był czas na pieczenie i pójście do kościoła. Trzeba należycie świętować Wielki Tydzień - mówi pani Janina.

Aż trudno uwierzyć, że tyle już przygotowała. Na co dzień jest bardzo zajęta. Oddaje się swoim pasjom - od pięciu lat śpiewa w Zespole Pieśni i Tańca Porębianie, gotuje, wykład



► Potrawy wyglądają pięknie i tak też smakują. Pani Janina dba, by dania były naturalne, zdrowe i pyszne

da oraz pisze artykuły do lokalnych gazet. Te, które nam prezentuje, dotyczą zdrowej żywności. Pani Janina jest emerytowanym aptekarzem. Chyba nie można trafić lepiej. Działki, oprócz tego, że są pyszne, są również zdrowe.

Żurek pani Janiny pachnie wioską wędzonką. Gospodyni podaje go z jajkiem. - Ugotowałam go na serwatce, co sprawiło, że oprócz swojego smaku jest bardzo zdrowy. Serwatka to zapomniany skarb - kwituje gospodyni.

Na świątecznym stole u brzeszczanki nie brakuje też wielkanocnej babki. Tegoroczna będzie marchewkowa. Pani Janina podkreśla, że warunkiem, by ciasto się udało, jest ubicie bardzo sztywnej piany z białek. - Do ubitej piany stopniowo dodajemy pozostałe składniki, cały czas mieszając - tłumaczy nam.

Chrzan, którym będzie się raczyła rodzina pani Janiny, jest zrobiony przez nią na bazie naturalnych składników.

- Można go więc podawać jako oddzielną potrawę, samodzielnie. Jest bardzo delikatny - mówi gospodyni.

Widać, że w tym domu dba się o zdrowie. Na stole żywność jest własnej roboty. To co kupione, czyli wędlina i kiełbasa, pochodzi z pewnego źródła i nie ma w sobie konserwantów. ●

Ugotuj to na święta

ŻUREK NA SERWATCE

- 1l serwatki
- 1,5 łyżki mąki
- 1 łyżka śmietany
- 1l wody
- 2 ząbki czosnku
- 1 łyżeczka cebuli
- 1 kostka rosółowa
- 1 liść laurowy
- ziele angielskie (2 ziarna)
- kiełbasa wiejska lub wędzonka
- jajko
- 1,5 łyżki soli
- 1 łyżka cukru

WIELKANOCNA BABKA MARCHEWKOWA (średnica 30 cm)

- 6 białek
 - 6 łyżek wody
 - 9 łyżek oleju
 - 2,5 szklanki mąki tortowej z 2 łyżeczkami proszku do pieczenia
 - 1,5 szklanki cukru
 - 1 poszatkowana marchewka
 - 6 żółtek
 - LUKIER: 1 szklanka cukru pudru
 - sok z 1 cytryny
- #### CHRZAN
- 6 ubitych jaj
 - 0,5 łyżki soli
 - 0,5 łyżki cukru
 - 6 łyżek octu winnego
 - 6 łyżek wody
 - 1 łyżka masła
 - 2 słoiki chrzanu tartego

Lipnica Murowana

Za rok być może pokuszę się o 40-metrową. Rozmowa ze zwycięzcą konkursu palm.

STR. 2

Gnojnik

W tej parafii mają aż sześć relikwiarzy. W niewielkim Gnojniku rośnie kult świętych.

STR. 3

Gorzków

W centrum wsi stanął misyjny krzyż. Pomogli w tym wszyscy mieszkańcy Gorzkowa

STR. 4

Region tarnowski

Zbliża się finał plebiscytu na silnego człowieka. Głosujemy jeszcze tylko kilka dni.

STR. 6

Bochnia

Krzysztof Maćkowski napisał powieść o kibolach. Bochnianin opowiada o swojej książce.

STR. 6

Trochę inaczej

Małgorzata
Więcek-CebulaPiękne jest to,
co wykonamy
sami...

Cenię ludzi, którzy mają pasję. I potrafią zrobić coś wyjątkowego nie tylko dla siebie, ale także dla innych. Taką właśnie osobą jest pani Janina Chojnacka z Cikowic, o której piszemy na stronach 4-5. Jej przepięknie zdobione pisanki nadają uroku niejednemu wielkocnocnemu stołowi w Polsce. Cenię się także poza jej granicami. Co ciekawe, swoją pasją pani Janina zaraziła córkę Barbarę, a także wnuki. Wiedzę, którą posiada, i umiejętności chce przekazać następnym pokoleniom. Warto to wykorzystać i nauczyć najmłodszych tych pięknych polskich zwyczajów. Czy będą zainteresowani? Myślę, że tak, jeśli tę wiedzę przekaże się im w umiejętny sposób i pokaże, że naprawdę piękne może być to, co wykonany sami własnoręcznie.

Najnowsze oferty pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, 32-300 Bochnia, tel./fax 14 611 10 51, e-mail: pup@powiat.bochnia.pl

● Sprzątaczką (oferta nr 145). Wymagane: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Okres próbny 1 miesiąc z możliwością przedłużenia umowy, 1/8 etatu, jedna zmiana, 1 godzina dziennie do uzgodnienia. Wynagrodzenie 210 zł brutto. Obowiązki: sprzątanie pomieszczeń biurowych. Praca w Dąbrówce.

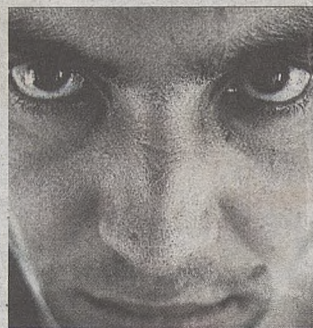
Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko, tel./fax 14 611 10 5166 305 22, e-mail: urzadz@pup-brzesko.pl

● Pracownik biurowy (StPr/14/0427). Wymagane: biegła obsługa komputera, umiejętność czytania rysunku technicznego. Umowa-zlecenie. Wynagrodzenie 1000 zł brutto. Obowiązki: prace ogólnobiurowe, zaopatrzenie. Praca na terenie Brzeska.

● Monter stolarki otworowej (StPr/14/0426). Wymagane: doświadczenie w wykonywaniu stolarki PCV. Umowa o pracę na czas nieokreślony, pełny etat, jedna zmiana. Wynagrodzenie 1680 zł brutto. Obowiązki: samodzielne wykonywanie stolarki okiennej. Praca na terenie Gnojnika. (AKA)

Repertuar w kinie

Kino Regis



► Bohater filmu „Hardkor Disko” skrywa tajemnicę

W dniach 18-21.04 Kino Regis nieczynne.

Hardkor Disko

Marcin poznaje Olę, która wprowadza go do świata imprez. Seanse: godz. 18.30 (wtorek, środa).

Grand Budapest Hotel

Niezwykłe przygody portiera. Seanse: godz. 20.15 (wtorek, środa).

Karol, który został świętym

Opowieść o dzieciństwie i młodości Jana Pawła II. Seanse: godz. 15, 17 (czwartek).

● **KINO REGIS, ul. Regis 1, 32-700 Bochnia, kinoregis@bochnia.pl. Kasa tel. 14 611 69 35 w. 27 (telefoniczna rezerwacja biletów pół godziny przed pierwszym seansem).**

Kino Planeta



► W rolę biblijnego Noego wcielił się Russell Crowe

W Wielki Piątek Kino Planeta nieczynne.

Noe: wybrany przez Boga (2D)

Kontrowersyjny film z rewelacyjną obsadą. Seanse: godz. 15, 20.

Kapitan Ameryka. Zimowy żołnierz (3D)

Bohater zostaje wplątany w niebezpieczną intrygę. Seanse: godz. 17.30.

● **Kino Planeta Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne ul. Pomianowska 2B, 32-800 Brzesko, e-mail: kino@planetabrzesko.pl tel: +48 14 68 58 804 do 07. (AKA)**

Zdjęcie tygodnia



► Krzysztof Koszmider organizuje dziewiąty już wyjazd na Gitarowy Rekord Guinnessa do Wrocławia. Tradycyjnie odbędzie się on 1 maja. Wszyscy zainteresowani udziałem w tej imprezie mogą się już zapisywać (grgbochnia@gmail.com). W ubiegłym roku do Wrocławia z Bochni wyjechały dwa autokary. Organizator wyjazdu liczy, że teraz będzie podobnie. (maw)

Marzy mi się palma, która będzie
wyższa od wieży w naszym kościele

Jeden na jednego

Ze Zbigniewem Urbańskim, tegorocznym zwycięzcą konkursu w Lipnicy Murowanej, rozmawia Małgorzata Więcek-Cebula.



► Zbigniew Urbański do tej pory wykonał wiele wysokich palm

zobaczymy, co z tego wyjdzie.

Myśli Pan, że taka palma się nie złamie?

Jeśli będzie wykonana zgodnie z zasadami, to jestem przekonany, że się nie złamie. Przygotowanie takiej palmy będzie jednak wymagało sporo pracy i pomocy mojej rodziny, przyjaciół i znajomych. Bez nich naprawdę nic nie byłbym w stanie zrobić.

Od kiedy Pan wypłata te lipnickie palmy?

W zasadzie od 2000 roku. W ten sposób chcę podziękować Bogu za drugie życie, które dostałem. Poważnie chorowałem, było ze mną

naprawdę kiepsko. Udało mi się jednak to wszystko pokonać i za to bardzo dziękuję. **Wiemy już, że marzeniem jest wykonanie 40-metrowej palmy. A ile miała ta pierwsza wysoka palma, którą Pan przygotował na konkurs?**

12 metrów, później było 15 i tak co roku podnosiłem poprzeczkę do góry. Zatrzymałem się na 36 metrach. To dotychczasowy rekord, którego nie udało się jeszcze pobić, bo najpierw była bardzo sroga zima - w ubiegłym roku palmę robiłem na 23-stopniowym mrozie, w tym roku z kolei było za ciepło i tak jak już mówiłem, to też nie było dobrze.

A myśli Pan, że jest jakaś górna granica wysokości palmy?

Pewnie jest. Może to właśnie te magiczne czterdzieści metrów. Spróbuję i przekonam się sam, ale jak uda mi się wykonać taką wysoką palmę, to na tym zakończę moją przygodę z palmami. Dam szansę innym, niech biją rekordy. Może będą lepsi ode mnie, kto to wie. ●

ROZMAWIAŁA MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

O nich się mówiło



● Mirosław Cibor, wiceprezes fundacji Auxilium

Bezinteresownie pomaga swoim podopiecznym. Oprócz zbiórek pieniędzy organizuje także koncerty. Najbliższe odbędą się już za kilka tygodni w bocheńskich kościołach. (MAW)



● Edward Firek, kierownik WTZ w Proszówkach

Zorganizował kolejną aukcję prac niepełnosprawnych uczestników WTZ. Dochód z niej zostanie wykorzystany na zorganizowanie letniego wypoczynku podopiecznych warsztatów z Proszówek. (MAW)

TYGODNIK
Brzesko-Bochnia

STAŁY DODATEK
DO „GAZETY KRAKOWSKIEJ”
REDAKCJA: 32-700 Bochnia,
ul. Kącik 4, e-mail: bochnia@gk.pl
www.brzesko.naszemiasto.pl
tel. 14 613 53 79

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Małgorzata Więcek-Cebula
REDAGUJE ZESPÓŁ:
Agnieszka Kura, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, Jan Salamon, Wojciech Salamon, Krzysztof Surma
BIURO REKLAMY:
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51
www.gazetakrakowska.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Wojciech Harpula
tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl
WYDAWCA TYGODNIKÓW REGIONALNYCH: Tomasz Żyłko
tel. 12 688 82 07, t.zylko@gk.pl
PROJEKT GRAFICZNY:
Tomasz Bocheński
WYDAWCA: Polskapresse Sp. z o.o.,
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska

GRUPA WYDAWNICZA
polskapresse

41, Oddział Prasa Krakowska, 30-894 Kraków, al. Pokoju 3
PREZES: Małgorzata Cetera-Bulka
DRUK: Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec Milowice

Pierwszy był tu... ojciec Pio

- W niewielkiej parafii w Gnojniku znajdują się relikwie aż sześciu błogosławionych i świętych
- Dwa lata temu parafia wzbogaciła się o relikwiarz Jana Pawła II, który świętym zostanie 27 kwietnia

Gnojnik

Marek Białka
bochnia@gk.pl

Parafia w Gnojniku, jako jedna z niewielu, może poszczycić się obecnością w swoich murach sporej ilości relikwii świętych i błogosławionych. W kościele św. Marcina znajduje się między innymi fragment kości patrona tej zabytkowej świątyni - legendarnego biskupa z Tours. Z kolei w nowym kościele w tej miejscowości pw. Matki Bożej Fatimskiej znajduje się aż pięć ozdoby relikwiarzy. Każdy ma swoją historię i żaden nie trafił do Gnojnika przypadkowo.

Zaczął się od ojca Pio

Pierwsze relikwie pojawiły się tu już w 2008 roku, wtedy to bowiem powstała grupa modlitewna św. ojca Pio, którą zainicjował ks. Andrzej Liszka. Niedługo potem ufundowany został ozdobny relikwiarz, który pozostał w parafii do dnia dzisiejszego. W roku 2010 parafię odwiedził - wówczas jeszcze błogosławiony - Stanisław Kazimierczyk, niedługo potem kanonizowany przez papieża Benedykta XVI, jako jedyny polski święty wyniesiony do chwały ołtarzy za pontyfikatu tegoż papieża.

W tym samym roku księża ze Zgromadzenia Kanoników Regularnych Laterańskich, do których należał również wspomniany święty, prowadzili w parafii rekolekcje wielkopostne, które zaowocowały powstaniem kultu modlitewnego, za wstawiennictwem „wzgardziela próżności” z krakowskiego Kazimierza, który nadal rozwija się bardzo dynamicznie. Relikwie tegoż

świętego pozostają w nowej świątyni do dnia dzisiejszego.

Bł. Karolina Kózka

W listopadzie 2012 roku do parafii „zawitała” patronka Ruchu Czystych Serc i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Mowa oczywiście o bł. Karolinie Kózce, która pochodziła z pobliskiej Zabawy koło Radłowa. Jej relikwie są darem dla parafii, który przekazał ks. Zbigniew Szostak, proboszcz i kustosz tamtejszego sanktuarium. W związku z coraz szerzej rozwijającym się kultem błogosławionej niebawem można się spodziewać zakończenia trwającego od lat procesu kanonizacyjnego. Warto dodać, że do konsekracji nowej świątyni pw. Matki Bożej Fatimskiej wybrane zostały właśnie relikwie tej błogosławionej męczennicy.

Różaniec na 33 ziarenka

Najmłodszym „nabytkiem” gnojnickiej parafii są relikwie św. Marii de Mattias. W 2012 roku pojawiła się w parafii inicjatywa założenia kół różańca na 33 ziarenka, „nieco innego” niż powszechnie znany. Pierwsze grupy modlitewne, czyli tzw. róże czerwonego różańca zaczęły powstawać z początkiem 2013 roku. W okresie Wielkiego Postu w ub. roku parafię odwiedziła s. Krystyna Kusak ze Zgromadzenia Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa, którego założycielem była właśnie św. Maria de Mattias. Ta święta również postanowiła na stałe „zagościć” w tej wspólnoty parafialnej.

Raz w miesiącu w Gnojniku odbywa się nabożeństwo połączone z ucałowaniem ozdobnego relikwiarza, podczas którego odmawiany jest właśnie czerwony różaniec. - Cieszę się, że w naszej parafii rozwija się żywy kult



► Ksiądz Marian Zapiór, proboszcz parafii w Gnojniku, prezentuje relikwiarz św. Marii de Mattias - jeden z najnowszych nabytków tej bogatej w relikwie świętych parafii

relikwii, których obecność przybliży nam postaci świętych i błogosławionych - mówi Józef Kałuża, parafialny moderator czerwonego różańca.

Są one żywym, widocznym i namacalnym znakiem cząstki życia, które po sobie zostawili, abyśmy mogli ich naśladować i za ich wstawiennictwem wypraszać potrzebne łaski - dodaje gorliwy czciciel św. Marii de Mattias.

Relikwie Jana Pawła II

Również w 2012 roku, do wspólnoty parafialnej w Gnojniku „dołączyły” relikwie II stopnia bł. Jana Pawła II, które zostały przekazane w darze od zaprzyjaźnionej parafii w Rzeszawie za pośrednictwem ks. abp. Zygmunta Zimowskiego, prefekta jednej z rzymskich dykasterii. - Relikwie naszego wielkiego papieża Polaka zostaną umieszczone w kaplicy bocznej kościoła pw.

Matki Bożej Fatimskiej, która będzie poświęcona właśnie jego imieniu - mówi z dumą ks. Marian Zapiór, proboszcz z Gnojnika. Z kolei po prawej stronie kościoła, w nawie bocznej umieszczone zostaną relikwie św. ojca Pio. Tam też będzie postawiony ołtarz ku jego czci.

W godnym miejscu

Pozostałe relikwiarze również znajdą godne dla siebie miejsce

Dwa kościoły

● Kościół parafialny w Gnojniku, któremu od ponad 600 lat patronuje św. Marcin, zbudowany został w 1380 roku.

Do dziś przetrwał on w niezmiennym kształcie. To jedyny w tej części Małopolski, jeden z nielicznych już w Polsce średniowiecznych kościołów parafialnych, które zachowały cechy budowli obronnych. Świątynia powstała jako fundacja ówczesnego dziedzica wsi, księdza Marka Żegoty - kustosa sandomierskiego i kanonika krakowskiego. Jest to gotycka budowla murowana, jednonawowa, przedłużona węższym od nawy - zamkniętym trójbocznie prezbiterium. Kościół został konsekrowany 14 grudnia 1382 roku, przez biskupa krakowskiego Jana Radlicę.

● Plac pod budowę kościoła pw. Matki Bożej Fatimskiej w Gnojniku został poświęcony w 2004 roku przez biskupa Stanisława Budzika.

Wtedy też dokonano uroczystego poświęcenia krzyża. Pierwsza łopata została „wkopana” 8 maja 2006 r. Konsekracja nowego kościoła planowana jest na 2017 rok, wówczas przypada setna rocznica objawień fatimskich.

w pobliżu prezbiterium. W planach jest bowiem budowa specjalnej gabloty, w której przechowywane będą relikwie świętych i błogosławionych.

Warto wspomnieć, że kult relikwii ma w tradycji chrześcijańskiej swą bardzo długą i burzliwą historię. Relikwie to przede wszystkim materialne pozostałości zachowane po śmierci osób wyniesionych na ołtarze.●

REKLAMA

1003821129

PRALNIA
ekologiczna  chemiczna
BM FOKA
EKOLOGICZNA PRALNIA
CHEMICZNA **BM FOKA**

- CZYSZCZENIE CHEMICZNE ODZIEŻY
- PRANIE WODNE, WODNO-CHEMICZNE
- PRANIE, CZYSZCZENIE ZASŁON I FIRAN
- MAGLOWANIE, PRASOWANIE, IMPREGNACJA
- PRANIE I CZYSZCZENIE DYWANÓW
- RENOWACJA I CZYSZCZENIE SUKIEN ŚLUBNYCH I KOMUNIJNYCH
- CZYSZCZENIE SKÓR I FUTER
- PRANIE ODZIEŻY ROBOCZEJ

tniemy
Ceny na pół

PUNKTY PRZYJĘĆ:

BRZESKO

- ul. Krótka 6 tel. 604 888 684
- ul. Berka Joselewicza 8 A tel. 604 888 684
- ul. Kościuszki 19 tel. 519 181 400

BOCHNIA

- ul. Warzełnicza 1 tel. 608 124 451
- ul. Rynek 7 tel. 14/612 23 06
- ul. K. Wielkiego 37 tel. 889 802 905

foka@pralnia-foka.pl
www.pralnia-foka.pl

CZCHÓW

Wybiórą zdolnych ludzi

W środę upływa termin zgłoszenia do powiatowych eliminacji XXVII Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tancerznych. Przesłuchania odbędą się 28 kwietnia w hali sportowej w Czchowie. „Talenty Małopolski” to konkurs dla dzieci i młodzieży w wieku 7-21 lat. Mogą wziąć w nim udział przedstawiciele szkół, domów kultury oraz indywidualni artyści. Uczestnicy zostaną podzieleni na trzy kategorie: soliści, duety oraz zespoły. Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy wysłać zgłoszenie na adres e-mail: kultura@powiatbrzeski.pl lub pocztą na adres starostwa w Brzesku. (AKA)

BRZESKO

Najlepsi wystąpią w koncercie

Do 30 kwietnia dzieci i młodzież do lat 18 mogą się zgłaszać do udziału w I Ogólnopolskim Konkursie Wokalnym im. Z. Noskowskiego. Zmagania odbędą się w Miejskim Ośrodku Kultury i będą składać się z dwóch etapów. Na miejscu przed występem konieczne jest uiszczenie opłaty wpisowej. Najlepsi wokaliści spotkają się w finale jeszcze tego samego dnia. Wieczorem odbędzie się specjalny koncert laureatów. Występny przewidziane są na godz. 18 w sali audytorijnej Regionalnego Centrum Kulturalno-Bibliotecznego. Informacji o konkursie udziela Monika Kucińska, kierownik artystyczny pod nr. tel. 604 555 897. Regulamin konkursu dostępny na stronie: www.mok.brzesko.pl. (AKA)

Mistrzynie od wielkanocnych pisanek

Janina Chojnacka z Cikowic od kilkunastu lat z wielką pasją przygotowuje wielkanocne ozdoby i pisanki

Zamiłowaniem do kultywowania polskich tradycji zaraziła swoją córkę Barbarę, a także wnuki

Reportaż

Cikowice

Barbara Wójcik
bochnia@gk.pl

Wykonanie wielkanocnej pisanki wymaga czasu, a co ważne dużego zapasu cierpliwości. Sposobów na udekorowanie zwykłego jajka jest wiele. Malowanie farbą akrylową, drapanie zabarwionych wydmuszek lub ich oklejanie. Pisanki, które wykonuje Janina Chojnacka wspólnie z córką Barbarą, są nieschematyczne. Pojawiają się na nich motywy religijne, symbole patriotyczne, a także kolorowe postaci z bajek, które wywołują uśmiech nie tylko na twarzach dzieci.

Z panią Janiną spotykam się kilka dni przed Wielkanocą. Kobieta od kilkunastu lat wykonuje ozdoby świąteczne.

- Bardzo mi przykro, że tylko niewielką ilość mogę pokazać - tłumaczy - Wszystkie rzeczy, które przygotowuję, daję znajomym, rodzinie, sąsiadom - dodaje.

Ludzie coraz częściej interesują się sztuką ludową. Ręcznie malowane pisanki, polne kwiaty wykonane z bibuły, robione palmy zyskują na wartości. Bo są autentyczne, piękne i wykonane z pasją. Ludzie odchodzą od gotowych produktów, które zalewają sklepy każdego roku przed świętami Wielkanocy. Coraz większą popularnością cieszą się pięknie zdobione pisanki, malowane farbą akrylową lub w wydrapanie wzory. Takie wielkanocne cudelniki powstają właśnie w domu pani Janiny Chojnackiej. Wykonuje je nestorka roku, ale także jej córka Barbara.

Inne niż wszystkie

Przedem mną na stole gospodni układają kolorowe pisanki. Każda z nich jest inna, niepo-

wtarzalna. Jedna przedstawia zmartwychwstałego Jezusa, kolejne wielkanocne symbole: kurczątkę, kaczuśki. Wśród typowo świątecznych akcentów znajdują się pisanki kierowane do najmłodszych, z cykiem Pony czy znanym wszystkim Kubusiem Puchatkiem. Dokładność wykonania, dbanie o każdy szczegół budzą podziw zmieszany z niedowierzaniem, że na tak kruchym materiale, jakim jest wydmuszka jajka, można wykonać tak doskonały rysunek.

- Najtrudniej wykonać jajko drapane, zwane kraszanką. Nie można nanieść na nie żadnych szablonów ołówkiem, bo to później widać - tłumaczy pani Janina. Jak je zatem ozdobić by nie uszkodzić wydmuszki?

- Należy od razu ostrym nożykiem lub zyletką nanosić wzory - tłumaczy z kolei pani Barbara.

Od specjalistek dowiaduję się, że praca nad jedną tylko pisanką zajmuje nawet dwie godziny. Wymaga nie tylko pre-

Najtrudniej wykonać jajko drapane zwane kraszanką. Wydmuszka może pęknąć

cyzji czy pewnej ręki, ale również cierpliwości. Często zdarza się, że jajko pęka lub na skrońce powstaje rysa, wtedy cała praca idzie do kosza.

- Najgorzej gdy jajko jest prawie skończone, a przytarcia się coś takiego - mówi córka pani Janiny.

Zdolna od dziecka

Pasję do wykonywania pięknych rzeczy pani Janina ma od dziecka. Jako młoda dziewczyna dużo rysowała, malowała, zawsze interesowała ją sztuka. Niestety, przyszło jej żyć w trudnych powojennych czasach.

- Nie było mowy, żeby rodzice zainteresowali się talen-



Pani Janina na swoim koncie ma setki pisanek wielkanocnych wykonywanych różnymi technikami. Jest też mistrzynią w wyplataniu kolorowych kwiatów z bibuły

tem dziecka, nie mówiąc o zgodzie na dalszą edukację w szkole plastycznej - mówi kobieta.

Po szkole podstawowej musiała wybrać praktyczny zawód. Zdecydowała się więc na szkołę kolejarską.

- Podobają mi się mundury, które dostawał każdy uczeń tej szkoły - tłumaczy.

Na dowód pokazuje czarno-białą fotografię uśmiechniętej dziewczyny. Przez kilkanaście lat dojeżdżała do pracy do Krakowa. W czasie podróży dużo robiła na drutach. W ten sposób powstały czapki, szaliki, swetry. Na początku dla dzieci.

Jednak później również dla innych, którym podobało się to, co wykonuje - mówi, trzymając w dłoni małą kurkę wykonaną z białej wełny. Zrobiła ją, żeby pokazać, że z włóczki można wykonać dużo ciekawych rzeczy.

Niestety, z wiekiem oczy ma coraz słabsze, a i sprawność w palcach już nie ta, dlatego coraz częściej robi tylko to, na co pozwala jej zdrowie.

Praca w świetlicy

Niestety, z wiekiem oczy ma coraz słabsze, a i sprawność w palcach już nie ta, dlatego coraz częściej robi tylko to, na co pozwala jej zdrowie.

Pieniądze, które otrzymała od państwa, nie były duże, więc gdy tylko zwołał się etap w miejscowej świetlicy, pani Janina zdecydowała się na tę pracę. Pozwoliło jej to podreperować rodzinny budżet, a co ważniejsze, w końcu robiła to, o czym marzyła całe życie. W świetlicy przepracowała 15 lat.

- Organizowałam zajęcia dla dzieci, byłam założycielką grupy kolędniczej, jasełkowej - wylicza.

Pracując w świetlicy, przygotowywała pracę na różnego rodzaju konkursy, z których często przywoziła trofea.

Pamiętam czasy, kiedy na taki konkurs jeździło się samochodem ciężarowym. Robiliśmy pisanki, ozdoby na Wielkanoc, piekliśmy ciasta, które następnie własnoręcznie ozdabialiśmy zgodnie z polską tradycją - zwierza się.

Nadal aktywna

Dziś pani Janina włącza się w życie Cikowic. W szkole do której chodzą wnuki, uczyła dzieci wykonywania kwiatów z bibuły, którymi można ozdobić palmę.

- Ważne, że nauczyciele chcą, żeby dzieci poznały sztukę ludową, tradycję wykonywania palm, pisanek, kwiatów z bibuły - mówi.

Chętnych do udziału w zajęciach jest dużo. Dzieciom podoba się, że z kilku kawałków bibuły, drutu i prostych rzeczy wykonają oryginalne ozdoby. Niewątpliwie tego typu propozycja spędzania wolnego czasu zaproponowana przez szkołę niesie ze sobą dużo pozytywów.

Organizowałam zajęcia dla dzieci, byłam założycielką grupy kolędniczej, jasełkowej - wylicza.

Pracując w świetlicy, przygotowywała pracę na różnego rodzaju konkursy, z których często przywoziła trofea.

Pamiętam czasy, kiedy na taki konkurs jeździło się samochodem ciężarowym. Robiliśmy pisanki, ozdoby na Wielkanoc, piekliśmy ciasta, które następnie własnoręcznie ozdabialiśmy zgodnie z polską tradycją - zwierza się.

Z pasją łatwiej się żyje

Po rozmowie z panią Janiną nie mam wątpliwości, że kocha to, co robi. Z pasją i zaangażowaniem opowiada o swoim hobby. Ręcznie robione rzeczy nie są wykonywane tylko sezonowo. Teraz zajmuje się Wielkanocą, robi palmy, stroiki, kwiaty z bibuły, które następnie łączy z bukszpanem, tworząc wyjątkowe kompozycje na wielkanocny stół. - Po świętach pójść na łąki szukać polnych kwiatów oraz zbóż. W ten sposób zaczynam sezon na kwiaty polne - wyjaśnia kobieta, nie ukrywając, że teraz

jest to jej ulubione zajęcie. Natura daje wiele inspiracji - stwierdza.

Jesienią wykonuje anioły, z którymi wkracza w czas Bożego Narodzenia. Pani Janina swój czas oraz swoją pracę dostosowuje do zmieniających się pór roku.

W związku z tym, że od kilkunastu lat wykonuje rzeczy z bibuły, zna się na niej jak nikt inny. Od niej dowiaduję, się, że najlepsza jest włoska bibuła, która jest jednocześnie wytrzymała oraz plastyczna. - Chodzę do hurtowni i zamawiam sobie potrzebne rzeczy. Czasem słyszę, że wydają pieniądze na głupoty. Jednak ludzkiej pasji nie da się przeliczyć na złotówki - zwierza mi się z uśmiechem.

Przed wyjściem wręcza mi kompozycję bibułowych kwiatów połączoną z żywym zielonym bukszpanem, który jest nieodzownym symbolem świąt. Dostaję również kilka pisanek, małą żółtą kurkę w koszyku oraz wełnianą kwokę z piskletami. Ten drobny gest z jej strony przypomina mi, że Wielkanoc to coś więcej niż tylko przedświąteczne zakupy w wielkich galeriach. Uśmiecham się do swoich myśli i wiem, że jest to chwila, aby się zatrzymać, zastanowić. ●

REKLAMA 1003798113

VIDOK
OKNA I DRZWI
www.vidok.com

Zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnych spotkań z najbliższymi oraz wesołego Alleluja życzy firma VIDOK Sp. z o.o.

DREWNO PVC ALUMINIUM

TARNÓW: ul. Szkotnik 2B, tel. 14/ 636 88 57, ZAKOPANE: ul. Spyrkowska K 3 (obok myjni samochodowej) tel. 18/ 447 68 96; KRAKÓW: ul. Opolska 12 A, tel. 12/ 415 95 49; GORLICE - „LISZKA” ul. Stróżowska 18, tel. 18/ 353 51 51, NOWY SĄCZ - „OKNOBUD” ul. Siemiradzkiego 9, tel. 18/ 442 19 97

REKLAMA 1003673586

FUNDACJA HOSPICYJNA
Hospicjum to też życie

Fundusz Dzieci Osieroconych

Pomóż ukoić ból

Patryk i Roksana, osierocone rodzeństwo

Podaruj nam KRS 0000 201 002

1%

www.fundacjahospicyjna.pl

Co słychać w powiecie brzeskim i bocheńskim?



CHEŁM

W wielkanocnym klimacie

Setki pisanek, wielkanocnych ozdób oraz kolorowych palm można było podziwiać na kiermaszu zorganizowanym w Chełmie. Autorkami przepięknych ozdób były reprezentantki świetlic z gminy Bochnia. Imprezę zorganizowało Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni. (MAW)



GORZKÓW

Misyjny krzyż w centrum wioski

Z inicjatywy ks. Wiesława Rachwała, który pracuje w rektoracie Gorków, w centrum wioski stanął krzyż misyjny. Mieszkańcy z wielkim zaangażowaniem wykonywali prace związane z jego montażem. Samodzielnie zrobili betonowy postument, chodnik oraz zagospodarowali plac, na którym postawiono krzyż. (MAW)



BORZĘCIN

Przygotowali tradycyjne pisanki

Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie zorganizował Konkurs na Pisanek i Palmę Wielkanocną. Udział w nim mógł wziąć każdy mieszkaniec gminy, który przygotował minimum pięć pisanek w danej technice lub palmę wielkanocną. Konkurs poprzedziły warsztaty z tradycyjnego zdobienia pisanek metodą rytowniczą. (MAW)



NIEDZIELISKA

Uczniowie powitali bociana

Do Niedzielisk w gminie Szczurowa w końcu przyleciały bociany. Uczniowie tamtejszej szkoły te ptaki symbolizujące wiosnę powitali barwnym korowodem, który przeszedł w pobliżu bocianiego gniazda znajdującego się na granicy dwóch gospodarstw: Stanisława Flaśza i Kazimierza Wróbla - sołtysa Niedzielisk. (MAW)



SZCZUROWA

Pałacyk i park coraz piękniejszy

Na terenie zabytkowego parku trwa kolejny etap prac remontowo-renowacyjnych. W miejsce skutych starych tynków wykonywana jest nowa elewacja wschodnia. Sporo dzieje się także w samym parku. Na odnowienie zabytku gmina Szczurowa dostała z MRPO na ponad 3 miliony złotych. (MAW)

REKLAMA 1003836832

TO NIE SĄ JAJA

GARAŻ W CENIE MIESZKANIA!!!

GOTOWE LUKSUSOWE MIESZKANIA
OD 116 000zł - 15% ZWROTU*

*Program Mieszkanie Dla Młodych

www.wzgorzejana.pl
14 613 59 32

WZGÓRZE JANA
BOCHNIA

INWESTYCJA
ROKU 2013

Silny Człowiek Regionu. To już ostatnie dni głosowania w plebiscycie

Region tarnowski

Małgorzata Więcek-Cebula
m.wiecek@gk.pl

Dwóch reprezentantów powiatu brzeskiego i bocheńskiego znalazło się w pierwszej trójce kandydatów na Silnego Człowieka Regionu Tarnowskiego. Są to Janusz Kwaśniak, wójt Borzęcina, oraz Jan Kulig, samorządowiec z Łapanowa. Głosowanie jednak nadal trwa.

Dzisiaj drukujemy ostatni już kupon, za pośrednictwem którego można oddać głos. Głosować można też za pomocą SMS-ów.

Wśród kandydatów na Silnego Człowieka Regionu Tarnowskiego wyłonionych przez specjalne jury znajduje się 22 kandydatów (pełna lista znajduje się na stronie www.bochnia.naszemiasto.pl).

Świętuję z nich pochodzi z regionu brzesko-bocheńskiego. Oprócz Janusza Kwaśniaka i Jana Kuliga są to: Michał Bębenek - zdolny i młody kierownik rajdowy, który z sukcesami ściga się w rajdach organizowanych na terenie całej Polski, Grzegorz Wawryka, burmistrz Brzeska, który ma dobrą rękę do inwestycji. Listę brzesko-bocheńskich kandydatów zamykają dwie silne kobiety: Józefa Szczurek-Zelazko, dyrektorka i bardzo dobra managerka brzeskiej lecznicy, oraz Wiesława Urban szefująca Uzdrawisku Kopalni Soli w Bochni, a także kilku innym

turystycznym przedsięwzięciom.

Nasz plebiscyt na najsilniejszego człowieka regionu tarnowskiego potrwa do 25 kwietnia. Po tym czasie redakcja uhonoruje zwycięzcę tytułem i statuetką Silnego Człowieka. Nagrodzimy także tych, którzy zajmą miejsca od 2. do 5. Wszystko to odbędzie się podczas uroczystej gali.

Na razie mamy czas, by głosować. Jak to zrobić? Głosy w plebiscycie na Silnego Człowieka Regionu Tarnowskiego oddawać można za pomocą specjalnych kuponów drukowanych na łamach naszej gazety (ostatni z nich poniżej). Wypełnione kupony należy dostarczyć na adres „Gazeta Krakowska”, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków do 23 kwietnia 2014 r. Warto pamiętać, że kupony nadesłane po tym terminie nie będą uczestniczyły w głosowaniu, a także, że o zachowaniu terminu decyduje data doręczenia kuponu na ww. adres. Każdy uczestnik plebiscytu może dostarczyć dowolną liczbę kuponów. Ważne, by na jednym kuponie głosować tylko na jednego kandydata.

Szybszą formą głosowania jest wysłanie SMS-a. Aby oddać głos za pomocą telefonu komórkowego, wystarczy wpisać w treści wiadomości „CZŁOWIEK. x”, przy czym „x” oznacza numer wybranego kandydata, i wysłać go na numer 72355. Koszt SMS-a to 2,46 zł z VAT. Głosowanie SMS-owe potrwa do 25 kwietnia do godz. 23.59.59. ●

Wiem, że ta książka podoba się „kibolom”

Rozmowa

Z Krzysztofem Maćkowskim, dziennikarzem i pisarzem, rozmawia Małgorzata Więcek-Cebula.

Kibicujesz Wisłę?

Od zawsze. Od kiedy pamiętam, jestem stałym bywalcem meczów na stadionie Wisły. Znam dobrze środowisko kibiców tych „dobrych” i tych zwanych „kibolami”.

Twoja najnowsza książka „Bardzo wielkie pojednanie” jest o takim właśnie środowisku...

Jest o wielkim pojednaniu kibiców Wisły i Cracovii, do którego doszło po śmierci papieża Jana Pawła II. Jest więc o środowisku kibiców Wisły, bliskim mi z pewnego względu. Przez wiele lat bywałem na meczach Wisły siedząc właśnie w sektorze obok „kiboli”. Znam dobrze tych ludzi, ich zwyczaje, przyśpiewki i język.

No właśnie. „tego” ich języka sporo jest w książce...

Nie mogło być inaczej, żeby ta powieść była autentyczna, musiała mieć w sobie także sporo przekleństw, to język charakterystyczny dla tej grupy. Mnie to nie razi, ale moja mama, gdy przeczytała książkę, skwitowała to krótko: synu, ja cię takich rzeczy nie uczyłam.

A jakie były reakcje kiboli na „Bardzo wielkie pojednanie”?

To są ludzie, którzy raczej książek nie czytają, ale wiem, że niektórym powieść się podoba. I co ciekawe, podoba się także kobietom.

Może ze względu na miłosny wątek...

Pewnie tak. Główny bohater mojej powieści, zagorzały kibic, ma też takie właśnie miłosne i rodzinne rozterki. Przeżywa dylematy. Jest zwykłym człowiekiem, który uczestniczy w ważnym wydarzeniu, tworzy historię.

A czy Ty przez swoją książkę chciałeś ocieplić wizerunek krakowskich „kiboli”?

Chciałem napisać o tym środowisku, bo jest mi bliskie, znam je i rozumiem. Na meczach Wisły chodzi nawet 20 tysięcy ludzi, 3 tysiące mocno kibicuje, jest jeszcze może jakieś 100 osób, które rozrabiają na stadionach. Oczywiście, że mi się to nie podoba, mam nadzieję, że kiedyś ten element meczu zostanie wyeliminowany.

W Anglii, gdzie sytuacja była



► Krzysztof Maćkowski urodził się i wychował w Bochni, od wielu lat mieszka w Krakowie. O swoim rodzinnym mieście napisze w kolejnej książce

Nasz rozmówca

● Krzysztof Maćkowski

Ma 42 lata. Mieszka w Krakowie, jest absolwentem filologii polskiej na WSP w Krakowie. „Bardzo wielkie pojednanie” to jego druga powieść po „Raportcie Badeni”. Jest także autorem praktycznego przewodnika po Grodnie oraz licznych wywiadów z Czesławem Miłoszem, czy z Ryszardem Kapuścińskim (znalazł się on w książce „Ryszard Kapuściński. Autoportret reportera”). Pracował w „Dzienniku Polskim”, TVP3 w Krakowie. Wykłada scenopisarstwo. Jest też założycielem Fundacji Promocji Kultury „Urwany Film”. Ma 10-letniego syna Frania.

Książkę napisałem w cztery miesiące, ale do tego zadania byłem przygotowany

dużo gorsza udało się z tym uporać...

Liczę na to, że uda się także u nas. Jestem jednak realistą i wydaje mi się, że nie nastąpi to w moim pokoleniu, ale być może w pokoleniu mojego syna, kto wie.

Twój syn bywa na meczach?

Bywa, już od kilku lat towarzyszy mi i lubi to. Od kiedy jednak chodzę z nim na mecze, zasiadamy w sektorze dla rodzin.

Długo pisałeś „Bardzo wielkie pojednanie”?

Cztery miesiące, ale miałem bardzo dobrze opracowany sam pomysł na tę powieść. Wcześniej przygotowałem scenariusz związany z tym tematem, miałem więc przemyślane wątki i dialogi, dlatego poszło mi całkiem szybko.

Będzie kontynuacja...

Nie, to temat zamknięty, ale mam w głowie pomysł na nową powieść. Tym razem chcę ją umiejscowić w Bochni, skąd pochodzę, gdzie mam rodzinę, wielu przyjaciół i znajomych.

O czym będzie?

W największym skrócie o zderzeniu idei ruchu Solidarności z bezlitosnym kapitalizmem. Będzie oczywiście wątek miłosny.

Brzmi ciekawie...

I mam nadzieję, że ta książka będzie ciekawa.

Zmierzymy temat, czy dalej tak dużo podróżujesz?

Może nie są to takie dalekie wyprawy jak Azja, Afryka czy Ameryka Południowa, ale cały czas staram się gdzieś tam jeździć. W tej chwili tym moim wędrownikom towarzyszy mój 10-letni syn. Z tej racji te wyprawy nie są aż tak bardzo ekstremalne, jak bywały dawniej. Jeździmy po Europie Środkowej, często pod namioty. Do tej pory Franek pewnie zwiędził ze mną z 20 krajów. Kiedy tylko dorosnie, chcę z nim wrócić do miejsc, które sam widziałem i zobaczyć je na nowo jego oczami. ●

ROZMAWIAŁA MAŁGORZATA
WIĘCEK-CEBULA

REKLAMA

i013756152

Plebiscyt Gazety Krakowskiej



**Silny Człowiek
Regionu
Tarnowskiego**

2014

Głosuję na

Kupony prosimy przysyłać do 23 kwietnia 2014 na adres
Gazeta Krakowska, ul. Krakowska 1a, 33-100 Tarnów

Głosuj także wysyłając sms pod numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT)

Lista kandydatów i regulamin na www.gazetakrakowska.pl

głosujący

Imię i nazwisko, adres, tel.:

Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Informujemy, że Polskapsresse Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie jest administratorem danych osobowych i zbiera je dla celów marketingowych i promocyjnych. Właściciel danych ma prawo do wglądu do swoich danych, ich poprawiania oraz wyrażić sprzeciw co do przetwarzania jego danych.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polskapsresse Sp. z o.o. w celach marketingowych i promocyjnych towarów i usług Polskapsresse Sp. z o.o. oraz podmiotów z nią współpracujących.

Kupon

podpis

Z egzekutora stał się szybko reżyserem

● Przejście doświadczonego Marcina Janasa do drużyny szczypiornistów MOSiR-u Bochnia było sporym zaskoczeniem

Bochnia

Roman Kieronki
r.kieronki@gk.pl

Po zakończeniu poprzedniego sezonu, w którym był zawodnikiem tarnowskiego klubu, nie znalazł wspólnego języka z prezesem Januszem Terleckim i kierownikiem Wacławem Grzesikiem. - Uważałem, że to, co się zaczęło w momencie mojego powrotu do Tarnowa, zostało zniszczone. Nie akceptowałem też proponowanych mi warunków. Musiałbym zrezygnować z wielu moich zawodowych zajęć. Zadzwoiłem więc do trenera MOSiR-u Ryszarda Tabora. Przyjął mnie z otwartymi rękami. W klubie stworzono odpowiadające mi warunki. Nie musiałem z niczego zrezygnować - wyjaśnia zawodnik

Występy na boisku to niejedynie zajęcie Marcina Janasa.

Pracuje jako nauczyciel wf. w SP nr 15 w Tarnowie, prowadzi zajęcia z grupami młodzieżowymi w Pałacu Młodzieży, jest instruktorem rekreacji ruchowej. - Jest tego sporo, ale przy dobrej organizacji można to pogodzić - twierdzi szczypiornista.



► Marcin Janas nie podjął jeszcze decyzji dotyczącej gry w przyszłym sezonie w zespole MOSiR-u Bochnia

Marcin Janas nie mógł nie zostać szczypiornistą. W piłkę ręczną w drużynach Pałacu Młodzieży, AZS-u Kraków i Unii Tarnów grała jego mama Elżbieta Maksym-Janasa, obecnie trenerka. Zawodnikiem Pałacu, AZS-u Kraków i także Unii był jego tato Krzysztof, odnoszący także sukcesy w pracy szkoleniowej. Młodszy brat Michał

zdoływał medale mistrzostw Polski w pływaniu, ale aktualnie jest cenionym sędzią piłki ręcznej.

Marcin jest wychowankiem Pałacu Młodzieży Tarnów, także absolwentem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Gdańsku. Zagrał w ekstraklasie w zespole AZS AWFIS Gdańsk. Przez trzy lata reprezentował barwy

pierwszoligowego zespołu Vetrex Kościerzyna. Dla tej drużyny zdobył ponad 300 bramek.

Tych bramek - tak twierdzi trener Ryszard Tabor, zabrakło chyba przede wszystkim w drugiej rundzie

- Ogromny wpływ miała na to niewyleczona jeszcze do końca kontuzja barku. Z tego powodu mam pewne ograniczenia przy oddawaniu rzutów. W związku z tym moja rola w drużynie sporo się zmieniła. Trener powierzył mi zadanie prowadzenia gry, stałem się więc bardziej reżyserem - mówi Marcin.

Janasowi i jego kolegom nie udało się wywalczyć awansu do I ligi. Pytany, dlaczego - odpowiada: - Nadspodziewanie dobrą grą w pierwszej rundzie rozbudziliśmy nadzieje. W rewanżach rywale wyciągnęli właściwe wnioski. Nie byliśmy już takim zaskoczeniem.

Tegoroczny sezon Marcin ma już za sobą. Czy w przyszłym roku nadal zobaczymy go w bocheńskim zespole, jeszcze nie jest przesądzone. - Dziś trudno podjąć mi ostateczną decyzję. Jeżeli w zespole będzie mnie widział trener, nie wykluczam dalszych występów - dodaje zawodnik. ●

Rozmowa

Kibice się przekonają, że stać mnie na występy na dobrym poziomie

Sławomir Jagła, były piłkarz Okocimskiego Brzesko, BKS-u Bochnia i Szreniawy Nowy Wiśnicz, opowiada o przerwie w grze i nowej pracy.

● Co słyszał u Sławomira Jagły?

Ostatni czas poświęciłem na leczenie kolana, z którym ostatecznie nie było tak źle. Teraz powoli zamierzam rozpocząć indywidualne treningi. Jest mało prawdopodobne, żebym jeszcze wiosną wystąpił w jakimś klubie.

● Pana nazwisko łączone było również z pracą trenera w czwartoligowej Jadowniczance.

Miałem ofertę, ale nie przyjąłem jej. Chciałem poukładać sobie zawodowe sprawy. W ostatnim czasie bowiem podjąłem pracę w charakterze przedstawiciela handlowego w Carlsbergu. Do tej firmy wróciłem po siedmiu latach. Teraz powoli rozglądam się za miejscem do grania.

● Czy w ostatnim czasie miał Pan w ogóle czas, żeby śledzić to, co dzieje się w lokalnej piłce nożnej?

Zimą przezimowałem. Teraz jednak staram się być na bieżąco. Początek wiosny jak na razie pokazuje, że drużyny grają ambitnie i chcą pokazać się z jak najlepszej strony.

● Co może Pan powiedzieć o formie swojej byłej drużyny Can-Packu Okocimskiego Brzesko?

Widziałem ich spotkanie z Arką Gdynia. Mieli w nim trochę szczęścia w defensywie, ale zabrakło im go w ofensywie. Nie wiem, dlaczego nie potrafią wygrać u siebie. To z pewnością sprawa dla sztabu



szkoleniowego. Zresztą u „Piwośzy” zaszyły bardzo duże zmiany. Wiem, że ich sporym kłopotem jest brak zwyczajów przed własną publicznością. Walcząc o utrzymanie w pierwszej lidze, może okazać się to sporym mankamentem. Z drugiej strony przed zespołem jeszcze kilka meczów, więc ma szansę, żeby poprawić statystyki.

● A jak ocenia Pan występy swojej ostatniej drużyny Hal-Montu BKS-u Bochnia?

Chłopaki dają z siebie wszystko, mimo, że ich sytuacja organizacyjna nie jest dobra. Mają ciekawy skład i moim zdaniem spore szanse, żeby utrzymać się w trzeciej lidze. W tej drużynie oprócz doświadczonych piłkarzy są również młodzi nieźle zapowiadający się w grze. Tylko od nich zależy, czy uda im się poważnie zaistnieć w piłce.

● W jakiej lidze wkrótce możemy zobaczyć Sławomira Jagłę?

Najważniejsze teraz dla mnie jest dojdzie do pełnej sprawności zdrowotnej, a potem zobaczymy. Stać mnie, żeby jeszcze pograć na odpowiednim poziomie. ●

ROZMAWIAŁ ANDRZEJ MIZERA

W Uszwi bardzo wierzą w awans

Uszew

Andrzej Mizera
a.mizera@gk.pl

Czy ten sezon okaże się historyczny dla zespołu z Uszwi? Drużyna udanie radzi sobie w rywalizacji brzeskiej A klasy.

Za nią już 19 meczów, w których zdobyła 47 oczek. Dzięki temu bilansowi zajmuje drugie miejsce w tabeli. - Nie zamierzamy zwalniać tempa. Naszym celem jest awans do klasy okręgowej. Nie udało nam się go uzyskać w poprzednim sezonie. Mam nadzieję, że teraz dokonam tej sztuki - mówi Marcin Manelski, grający trener zespołu.

To też najstarszy gracz drużyny. Jego koledzy z boiska są o wiele młodszy. - Tworzą kolektyw. Świadczą o tym wyniki. W poprzedniej rundzie przegraliśmy zaledwie w jednym meczu i strzeliliśmy siedem-



► Marcin Manelski ma nadzieję, że prowadzona przez niego A-klasowa Uszew nie zmarnuje szansy i znajdzie się w okręgówce

dziesiąt bramek - dodaje szkoleniowiec.

Uszew nie obawia się historycznego awansu. Traktuje go jako szansę rozwoju. - Mamy fajny obiekt. Nieźle podstawy organizacyjne. Z drugiej strony trzeba też pamiętać, że

od przyszłego sezonu będą dwie klasy okręgowe. Gra na tym szczeblu nie będzie pociągac za sobą aż tak dużych kosztów. Awans też jest łatwiejszy. Na obecną chwilę z naszej grupy awansować mają trzy zespoły - dodaje Manelski. ●

W skrócie

SZACHY

Teraz będzie czas na symultane

Za uczestnikami Bocheńskiej Międzyszkolnej Ligi Szachowej już siódma seria spotkań. Tym razem wzięło w niej udział 37 zawodników. Rywalizowali w Szkole Podstawowej nr 5. Rozegrali dziesięciurundową kolejkę. Najlepsi w niej okazali się: Filip Skipioł (Gimnazjum Stanisławice), Aleksandra Augustyn (Gimnazjum nr 1 w Bochni), Justyna Krcil (Gimnazjum nr 1 w Bochni)

Zawodnicy czekają na kolejną serię zmagania. Dobrym przygotowaniem do niej będzie udział w symultanie z Kamilem Mitoniem obecnie najlepszym polskim szachistą. Odbędzie się 3 maja. (ANMI)

KOSZYKÓWKA

Ponownie są najlepsze

Dziewczeta ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Bochni zostały koszykarskimi mistrzyniami województwa w zawodach rozgrywanych w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Dzięki temu zwycięstwu ponownie wystartują w finale krajowym, który na początku czerwca odbędzie się w hali sopockiej ERGO Areny. Rywalizować będą z najlepszymi drużynami z pozostałych piętnastu województw. Dla niej to możliwość poprawienia ubiegłorocznego rezultatu. Wtedy drużyna zajęła ósme miejsce. W finale wojewódzkim, który odbył się Nowym Sączu, „Jedynka” wygrała wszystkie spotkania, pokonując kolejno: SP nr 3 z Tarnowa 28:16, SP nr 2 z Rabki 28:7, SP nr 21 z Nowego Sącza 27:17 i SP nr 100 z Krakowa 29:12. (ANMI)

JUDO

W Mysłowicach zdobyli medale

Judocy MOSiR-u Bochnia uczestniczyli II rundzie Grand Prix Mysłowic. W gronie trzystu zawodników spisali się bardzo dobrze, zdobywając 15 medali. Złote krawki wywalczyli: Wiktoria Żabczyńska, Julia Gut, Maja Twardowska, Karol Kowalski, Rafał Gibała. Drugie miejsce zajęli: Mateusz Pławewski, Oliwia Wątarek, Norbert Gądek, Oliwier Żelichowski, Antoni Juszczyk. Na trzeciej lokacie uplasowali się: Maciej Ryncarz, Michał Trojan, Mikołaj Filipek, Kacper Kubas, Jakub Rynduch. Piąte miejsce natomiast wywalczyli: Kamil Kubas i Igor Dziadowiec. Na imprezie startowali również: Agata Kluz, Karol Jaglarz, Filip Kurtyka, Maciej Kumor, Krzysztof Baniak i Bartosz Więcek. (ANMI)

GALERIA
RONDO

Wesołych Świąt

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
Życzymy naszym Klientom
i Partnerom Biznesowym,
aby ten wyjątkowy czas był pełen wiary,
nadziei, miłości, a spotkania
w gronie najbliższych
upływały w miłym,
wiosennym nastroju.*

*Najlepsze życzenia
Składa Galeria Rondo*

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2a
www.galeriarondo.pl

Jajko ma pierwszeństwo

● Dla wielu z nas śniadanie wielkanocne jest najbardziej uroczyste w roku ● Zadbajmy nie tylko o potrawy, ale i oprawę

Wielkanoc 2014

Magdalena Domańska-Smoleń
m.domanska@gk.pl

Święta wielkanocne zbliżają się wielkimi krokami. Z powodu natłoku obowiązków przygotowania często odkładamy na ostatnią chwilę. Zajęci porządkami i zakupami oraz przyrządzeniem potraw zapominamy o wprowadzeniu naszych pociech w klimat oraz tradycje tych świąt. Chcąc zaangażować dzieci w wielkanocne przygotowania, warto zrobić to w formie zabawy. Łącząc przyjemne z pożytecznym, zlećmy im stworzenie świątecznych aranżacji. Jednocześnie będzie to świetna okazja do tego, aby zachęcić je do kreatywnej zabawy, a jej efekty zaprezentować na wielkanocnym stole.

- Włączając dzieci w przygotowania, nie tylko przekazujemy im świąteczne zwyczaje, ale przy ich udziale tworzymy też własne tradycje rodzinne.



► Symbolem świąt jest jajko. Zgodnie z tradycją przypomina o zmartwychwstaniu i nadziei na życie wieczne.

Z pewnością najmłodsze pokolenie będzie je bardzo miło wspominać i kontynuować w przyszłości - mówi Ewa Mąka, psycholog.

Symbolem świąt wielkanocnych jest oczywiście jajko. Zgodnie z tradycją przypomina o zmartwychwstaniu i nadziei na życie wieczne. Dlatego dominuje w wielkanocnych potrawach, jest podstawowym składnikiem święconki i świątecznych dekoracji.

Można je malować barwnikiem spożywczym, gotować w wywarze z warzyw, ozdobić woskiem lub innymi artykułami plastycznymi. Przy wyborze wzorów czy kolorów pozostawmy dzieciom pełną swobodę.

Ciekawą alternatywą dla tradycyjnie ozdabianych jaj jest stworzenie pisanek w kształcie zwierząt dominujących w wielkanocnej symbolice. Przygotowane figurki można również poustawić na komodach i parapetach, aby w całym domu zapanował wyjątkowy klimat i świąteczna atmosfera. ●



► Staropolski zwyczaj głosi, że przed śniadaniem wielkanocnym trzeba zjeść trochę chrzanzu, by móc w święta bezkarnie się objadać.

Chrzan symbolizuje siłę

Świąteczne smaki

Magdalena Domańska-Smoleń
m.domanska@gk.pl

Chrzan jest jednym z nieodłącznych elementów wielkanocnej tradycji - obecny w święconce symbolizuje siłę witalną, którą ma nam zapewnić na cały rok. Staropolski zwyczaj głosi, że przed świątecznym śniadaniem należy spożyć go na czczo, a następnie trzy razy chuchnąć w kominię, by móc objadać się bezkarnie! Chrzan swoim ostrym smakiem znakomicie podkreśla cha-

rakter wielu potraw. Trudno wyobrazić sobie półmisek pysznych wielkanocnych wędlin nieposmarowanych delikatnie chrzaniem. To nie byłoby to samo!

Podobnie w przypadku ryby w galarecie i tradycyjnej białej kiełbasy - doprawione chrzaniem smakuje znacznie lepiej. Jeśli Wielkanoc, to także jaja, które często dekorujemy majonezem lub właśnie chrzaniem. Idealnie wkomponowuje się on także w najróżniejszego rodzaju sałatki, które zyskują nie tylko na smaku, ale stają się również o wiele bardziej aromatyczne. ●

REKLAMA

1003781382

Wesołych Świąt

Na zbliżające się Święta Wielkiej Nocy
pragniemy złożyć serdeczne życzenia
Wesołego Alleluja oraz dużo zdrowia i pogody ducha.
Niech blask Świąt Wielkanocnych
rozproszy cienie
codziennych trosk i trudów,
a wniesie radość, pokój i nadzieję.

Wicestarosta
Tomasz Całka

Przewodniczący Rady Powiatu
Jarosław Marzec

Starosta Bocheński
Jacek Pająk

Wesołych Świąt



Wesołych Świąt

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy składamy wszystkim Mieszkańcom oraz Gościom odwiedzającym w tym czasie gminę Rzezawa najserdeczniejsze życzenia.

Niech Zmartwychwstały Chrystus wspiera Was swymi łaskami i da Wam moc pokonywania codziennych trudności życia

Przewodniczący Rady Gminy Rzezawa
Wójt Gminy Rzezawa
oraz Pracownicy Urzędu Gminy

ZMARTWYCHWSTANIA
PAŃSKIEGO

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych życzymy Wszystkim, a w szczególności Mieszkańcom Gminy Drwinia wielu radosnych i ciepłych chwil, pełnych wiary, nadziei i miłości. Odpoczynku w gronie rodziny i przyjaciół oraz wesołego „Alleluja”!

Wójt Gminy Drwinia
Jan Pająk
Rada Gminy w Drwinii

Pełnych spokoju i radości Świąt Wielkanocnych,
dobrego wypoczynku wśród najbliższych,
obfitości na świątecznym stole
oraz optymizmu, energii i wiosennego nastroju
życzy

zespół *Gazety Krakowskiej*

Marek Bartosik,
Małgorzata Więcek-Cebula,
Paweł Chwał,
Andrzej Skórka,
Julita Majewska

Aneta Zajac,
Ilona Foder,
Anna Dryja-Słupek,
Iwona Kmiec,
Przemysław Tomasiak

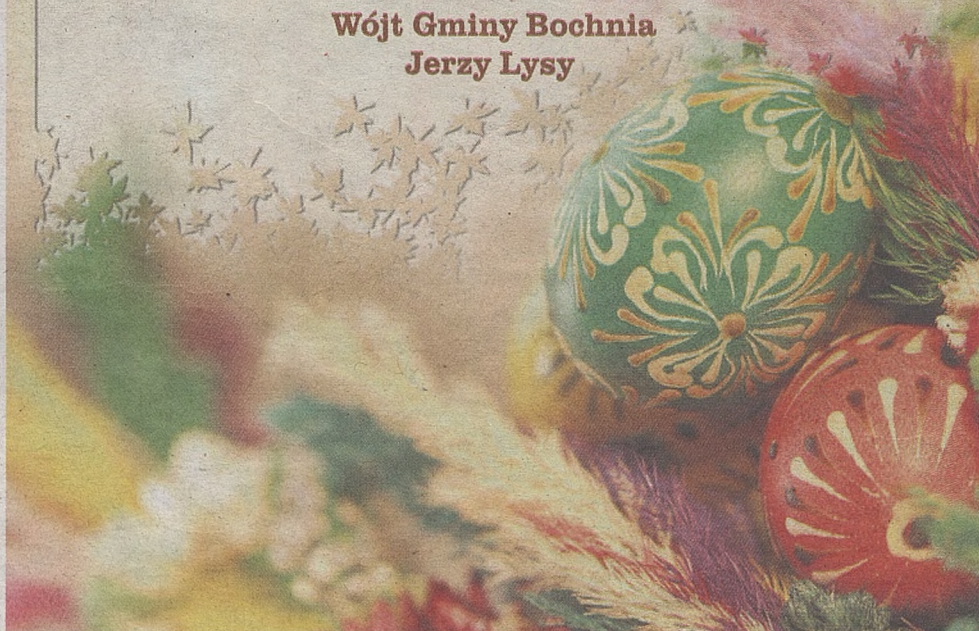


Radosnych Świąt
Zmartwychwstania Pańskiego,
które co roku skłaniają nas do refleksji,
aby w tę Wielkanoc promieniowały szczególnie
wiarą, nadzieją i miłością,
życzą
Czytelnikom „Gazety Krakowskiej”

Przewodnicząca Rady
Zofia Pukał

Z-ca Wójta Gminy Bochnia
Stanisław Bukowiec

Wójt Gminy Bochnia
Jerzy Lysy



NURS-KLINIK



Tel. 14 652 76 22

Poradnie specjalistyczne:

- ogólna
- pediatryczna
- ginekologiczno-położnicza
- ortopedyczna
- rehabilitacja
- kardiologiczna
- psychologiczna
- i inne

Rehabilitacja:

- fizjoterapia
- fizykoterapia
- kinezyterapia
- hydroterapia
- krioterapia
- magnetoterapia
- rehabilitacja w domu pacjenta
- fala uderzeniowa



Zespół Opieki Długoterminowej Rehabilitacji i POZ

Zakład Opiekuńczo - Leczniczy

Wał-Ruda 1, 33-133 Wał-Ruda

czynne od pon. do pt. w godz. 8.00 - 18.00

Zakład Opiekuńczo - Leczniczy

Przybysławice 22, 33-273 Marcinkowice

www.nursklinik.pl

Z okazji nadchodzących Świąt
Wielkanocnych Wszystkim
Mieszkańcom Gminy Szczurowa,
Czytelnikom „Gazety Krakowskiej”,
oraz Rodakom w kraju i za granicą
składamy serdeczne życzenia,
radosnych, spokojnych, ciepłych
i rodzinnych Świąt.

Przewodniczący Rady Gminy
Kazimierz Tyrcha

Wójt Gminy Szczurowa
Marian Zalewski



Niech radość Świąt Wielkanocnych
napelni serca nadzieją i obfitością łask
od Chrystusa Zmartwychwstałego
oraz niech przyniesie szczęście i zadowolenie.

Z okazji zbliżających się Świąt
życzymy wszystkim
wszelkiej pomyślności, zdrowia, odnoszenia sukce-
sów oraz wiosennego optymizmu.
Życzymy wszystkim, aby czas refleksji wielkanocnej
obfitował w Boże dary.

Wójt Gminy
Lipnica Murowana

Tomasz Gromala

Przewodniczący
Rady Gminy

Józef Radzięta

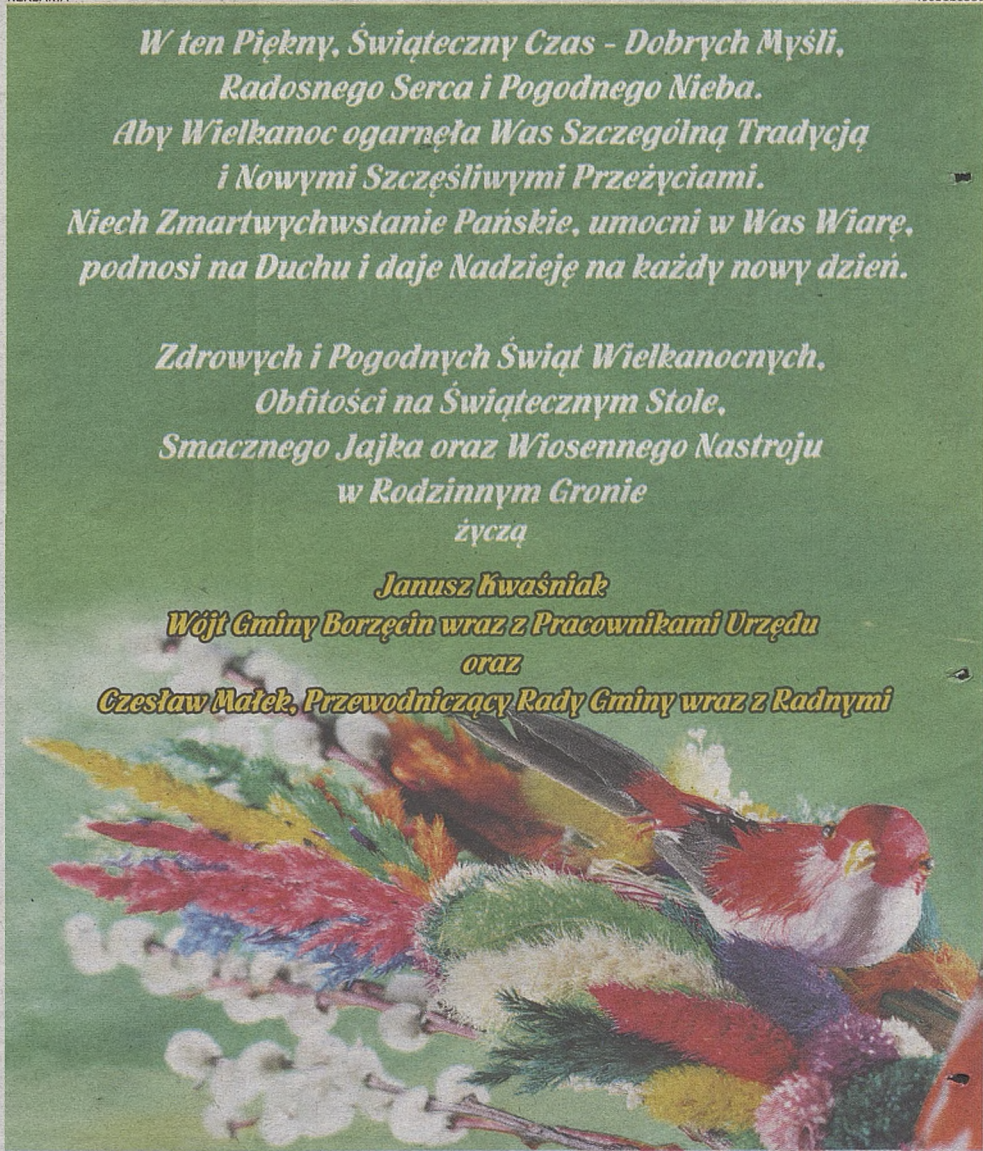
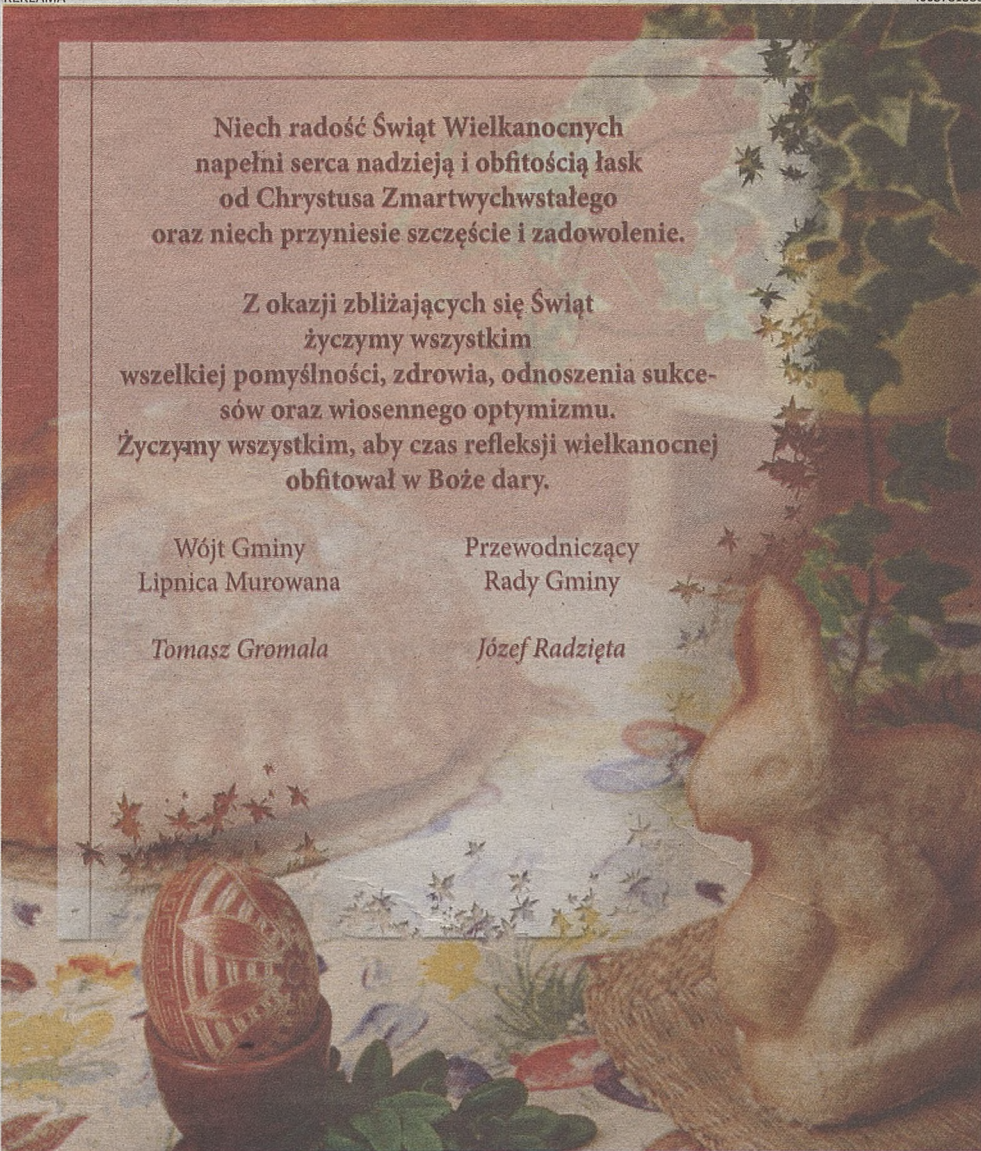
*W ten Piękny, Świąteczny Czas - Dobrych Myśli,
Radosnego Serca i Pogodnego Nieba.
Aby Wielkanoc ogarnęła Was Szczególną Tradycją
i Nowymi Szczęśliwymi Przeżyciami.
Niech Zmartwychwstanie Pańskie, umocni w Was Wiarę,
podnosi na Duchu i daje Nadzieję na każdy nowy dzień.*

*Zdrowych i Pogodnych Świąt Wielkanocnych,
Obfitości na Świątecznym Stole,
Smacznego Jajka oraz Wiosennego Nastroju
w Rodzinnym Gronie
życzą*

Janusz kwaśniak

*Wójt Gminy Borzęcin wraz z Pracownikami Urzędu
oraz*

Czesław Matek, Przewodniczący Rady Gminy wraz z Radnymi



Nieprzeciętnych Świąt Wielkanocnych!



Wielopiętrowa palma?
Nietłukąca się pisanka?
Elektromechaniczny zajac wielkanocny?
Ciśnieniowy dyngus?

Z nami wszystko jest możliwe.

castorama

TARNÓW UL. NOWODĄBROWSKA127, TEL. (14) 63 77 100

Szpital w Brzesku przyjazny pacjentom

GAZETA
Krakowska

18 kwietnia 2014

Bezpłatny dodatek do „Gazety Krakowskiej”

Ładne wnętrza,
masaż, muzyka
zmniejszają stres
przed porodem

● STR. 2



Mamy i ich nowo
narodzone dzieci
mają doskonałe
warunki w szpitalu

● STR. 4



Misją Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Brzesku jest ratowanie i przywracanie zdrowia oraz niesienie ulgi w cierpieniu



Kontakt:
tel. 14 /662 11 00 - centrala
SP ZOZ
e-mail:
szpital@spzoz-brzesko.pl

FOT. ARCHIWUM SPO ZOZ

Realizując przyjętą misję, Zespół stawia na wysoką jakość świadczonych usług medycznych, przestrzeganie praw pacjenta oraz stałe podnoszenie kwalifikacji personelu medycznego.

Zespół jest jedną z nielicznych placówek w Małopolsce, które oferują społeczności lokalnej kompleksową opiekę zdrowotną – od podstawowej opieki zdrowotnej (lekarze rodzinni, pielęgniarki środowiskowo-rodzinne), pielęgniarską opiekę długoterminową w warunkach domowych, poprzez świadczenia stomatologiczne, ambulatoryjne leczenie specjalistyczne z leczeniem psychiatrycznym i leczeniem uzależnień, rehabilitację medyczną (szpitalną, ambulatoryjną oraz w warunkach domowych), leczeniem szpitalnym łącznie z oddziałem ratunkowym, zespołami ratownictwa medycznego, jak również rozbudowaną bazą diagnostyczną laboratoryjną i obrazową. W strukturze szpitala powiatowego funkcjonuje 10 oddziałów szpitalnych oraz 31 poradni specjalistycznych.

Ponadto SP ZOZ w Brzesku świadczy usługi w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej dla mieszkańców powiatu brzeskiego.

SP ZOZ świadczy swoje usługi przede wszystkim dla mieszkańców powiatu brzeskiego, jednakże dzięki kompleksowości oferowanej opieki z usług naszej placówki korzystają także mieszkańcy sąsiednich powiatów. Wysoki poziom merytoryczny i wieloletnia tradycja rehabilitacji brzeskiej powo-

Zakres usług medycznych w SP ZOZ

● W skład Szpitala Powiatowego im. Ludwika Rydygiera wchodzi:

- Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii
- Oddział Chirurgii Ogólnej z Pododdziałem Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej
- Oddział Chorób Płuc
- Oddział Chorób Wewnętrznych z Pododdziałem Kardiologii
- Oddział Dziecięcy
- Oddział Noworodkowy
- Oddział Ginekologiczno-Położniczy
- Oddział Rehabilitacji Ogólnoustrojowej z Pododdziałem Rehabilitacji Neurologicznej
- Oddział Urologiczny
- Szpitalny Oddział Ratunkowy.

Wysoka jakość świadczonych usług zdrowotnych znalazła potwierdzenie w przyznanym nam certyfikacie akredytacyjnym ministra zdrowia.

duje, iż rehabilitujemy skutecznie pacjentów z całego regionu tarnowskiego, a nawet Małopolski. Kompleksowość opieki medycznej stanowi mocną stronę placówki i jest dużą szansą rozwoju i wzmocnienia jej pozycji na lokalnym i regionalnym rynku usług medycznych. ●



Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii



Ośrodek Rehabilitacji Kardiologicznej

Naszym obecnym priorytetem jest opieka nad matką i dzieckiem

Przemiana Oddziału Ginekologiczno-Położniczego

Personel zapewnia profesjonalną opiekę kobietom rodzącym i hospitalizowanym. Rodziny hospitalizowanych mają możliwość całodobowego kontaktu i odwiedzin z przebywającymi w oddziale pacjentkami



Nowoczesne sale porodowe



Sala porodów rodzinnych

Oddział Ginekologiczno-Położniczy znajduje się na IV piętrze budynku Szpitala Powiatowego w Brzesku. Od 2012 roku jest po gruntownym remoncie, przyciąga więc uwagę kolorowymi, dwu- lub jednoosobowymi pokojami dla pacjentek, nowymi łazienkami oraz pokojem edukacyjnym, w którym m.in. prezentuje się filmy instruktażowe dotyczące kąpieli i pielęgnacji noworodka.

Kolorowym traktem

Na oddziale wytyczono trzykolorowy trakt porodowy (3 stanowiska porodowe: malinowe, cytrynowe, pomarańczowe do wyboru przez pacjentkę), znajduje się tu także sala porodów rodzinnych. Stanowiska porodowe wyposażone są w nowe łóżka, które pozwalają pacjentce rodzić w pozycji przez nią wybranej. Ponadto sala porodowa jest wyposażona w specjalne piłki, worki sako i drabinki. Istnieje możliwość rodzenia w pozycjach wertykalnych.

Masaż i muzyka

Pacjentki mają możliwość skorzystania z rozluźniających masażów wodnych, aparatu TENS. Mogą również podczas porodu słuchać relaksacyjnej muzyki, która odpręży przyszłą mamę przed chwilami pełnymi napięcia.

Na oddziale stosowane są różne metody ograniczania bólu porodowego – np. znieczulenie zewnątrzoponowe, jeśli pacjentka się do niego kwalifikuje. W innych przypadkach możemy zastosować leki prze-

ciwobólwe czy wzwiewne metody ograniczenia bólu porodowego.

Oddział posiada osobną salę operacyjną do wykonywania cięć cesarskich.

Bezpiecznie całą dobę

Szpital posiada nowoczesną bazę diagnostyczną, która zapewnia naszym pacjentkom bezpieczeństwo i kompleksową opiekę w każdym przypadku tego wymagającym (nowoczesny tomograf komputerowy). Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej, Pracownia bakteriiologii, bank krwi zapewniają całodobowy dostęp do wysoko specjalistycznych badań. Funkcjonujący w szpitalu Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, w którym pracuje doskonały zespół specjalistów lekarzy i pielęgniarek, w przypadkach tego wymagających zapewnia naszym pacjentkom specjalistyczną terapię.

Świadczenia zdrowotne

Naszym pacjentkom zapewniamy szeroki wachlarz świadczeń medycznych – porody w pozycjach wertykalnych, porody rodzinne, ząjęcia w ramach Szkoły Rodzenia, systematycznie prowadzona profilaktyka i promocja zdrowia, pełny zakres operacji ginekologicznych i leczenia zachowawczego wraz z przypadkami patologii ciąży, poradnictwo laktacyjne.

Dla matek szersza oferta

Przy Oddziale Ginekologiczno-Położniczym funkcjonuje Szkoła Rodzenia, która spełnia ważną rolę edukacyjną w przygotowaniu do porodu,

opieki nad noworodkiem i uczenia się rodzicielstwa.

Przy Oddziale Położniczym działa Poradnia laktacyjna prowadzona przez specjalistów w dziedzinie laktacji, tj. międzynarodowego konsultanta laktacyjnego i certyfikowanych doradców laktacyjnych.

Od 2011 roku na oddziale tym działa również Zespół d/s karmienia piersią. W skład wchodzi trzech certyfikowanych doradców laktacyjnych oraz trzech liderów grup wsparcia. Wyszkolony personel, pracując razem z pacjentkami, pomaga rozwiązywać problemy laktacyjne, sprawuje szeroko pojętą opiekę nad matką karmiącą tak w trakcie hospitalizacji, jak i po jej ukończeniu.

Działa także Zespół d/s profilaktyki raka piersi, który uczy kobiety samobadania oraz informuje pacjentki, jak należy postępować w przypadku stwierdzenia zmian w gruczołach piersiowych. Zespół prowadzi profilaktykę na oddziale, jak również na terenie całego powiatu. Od 2000 r. specjaliści współpracują ze wszystkimi szkołami ponadgimnazjalnymi, edukując młodzież w zakresie profilaktyki raka piersi.

Kontakt:

tel. 14 662 14 56 - sekretariat oddziału
14 662 14 60 - ordynator oddziału
14 662 14 63 - położna oddziałowa
Poradnia laktacyjna:
tel. 14 662 14 68
kom. 510160958



W trosce o najwyższą jakość naszych usług

Kobiety leczą się w dwóch poradniach ginekologiczno-położniczych – w Brzesku i Woli Dębińskiej

W strukturach SP ZOZ funkcjonują dwie poradnie ginekologiczno-położnicze – jedna w Brzesku, druga w Woli Dębińskiej w naszym ośrodku zdrowia.

W Poradni Ginekologiczno-Położniczej w Brzesku pracuje 8 lekarzy, którzy posiadają specjalizację z dziedziny położnictwa i ginekologii lub są w trakcie jej uzyskania. Za trudnione są również położnie posiadające m.in. certyfikat uprawniający do samodzielnego pobierania rozmazów cytologicznych w ramach Programu profilaktyki raka szyjki macicy.

Poradnie świadczą usługi z zakresu: konsultacji i porad lekarskich, profilaktyki i promocji zdrowia (w tym m.in. badanie piersi, nauka samobadania piersi), profilaktyki, diagnostyki i terapii schorzeń żeńskiego układu płciowego, w tym profilaktyki i diagnostyki chorób szyjki macicy, stanów zapalnych i nowotworów narządów płciowych (pobieranie materiału do badania cytologicznego), leczenia stanów zapalnych szyjki macicy, leczenia nadżerek szyjki macicy (krioterapia, elektrokoagulacja), antykoncepcji (poradnictwo antykoncepcyjne, antykoncepcja doustna, przeskórna, dopochwowa wkładki antykoncepcyjne), opieki nad kobietą w okresie

menopauzy (hormonalna terapia zastępcza, diagnostyka i leczenie zaburzeń miesiączkowania), kompleksowej opieki nad kobietą ciężarną (planowanie ciąży, wczesne jej rozpoznanie, prowadzenie ciąży, opieka poporodowa).

Opiekę medyczną nad kobietą ciężarną sprawuje lekarz ginekolog-położnik oraz położna.

W ramach poradni ginekologicznej zapewniamy naszym pacjentkom dostęp do badań na miejscu, w tym:

- pełen zakres badań biochemicznych,
- badania hormonalne,
- badania bakteriologiczne,
- badania cytologiczne,

• badania USG, obejmujące zarówno diagnostykę narządów rodzących, jak i weryfikujących ciążę (USG przezpochwowe, USG brzuszne),

• USG sutków,
- mammografię.

W naszej codziennej pracy szczególną uwagę przywiązujemy do dbałości o poziom świadczonych usług poprzez zagwarantowanie fachowości, uczciwości, wyrozumiałości oraz miłą i profesjonalną obsługę. Zdajemy sobie sprawę z faktu, iż wizyta u lekarza ginekologa nie należy do przyjemnych, dlatego dokładamy wszelkich starań, aby była ona dla naszych pacjentek przeżyciem jak najmniej stresującym.

Pacjentki poradni ginekologicznej mają do dyspozycji pomieszczenie sanitarne, w którym mogą przygotować się do badania.

Nasze pacjentki mogą także korzystać z usług Poradni Ginekologiczno-Położniczej w Woli Dębińskiej, w której przyjmują 2 lekarzy ginekologów oraz położna srodowiskowo-rodzinna.

Kontakt:

Poradnia Ginekologiczno-Położnicza w Brzesku:
rejestracja - tel. 14 662 14 52
Poradnia Ginekologiczno-Położnicza w Woli Dębińskiej:
tel. 14 665 8564,
kom. 519317000

Realizujemy programy profilaktyczne dla kobiet

W ramach umowy z Małopolskim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia - Oddział Małopolski realizujemy bardzo aktywnie bezpłatny Program profilaktyki raka szyjki macicy. W ramach tego programu każda ubezpieczona pacjentka pomiędzy 25. a 59. rokiem życia może za darmo i bez skierowania wykonać badanie cytologiczne - wystarczy zadzwonić i umówić się na dogodny dla pacjentki termin.

Wymag do badania pobierają zarówno lekarze, jak i specjalnie przeszkolone różniadczono położne (posiadają certyfikat wydany przez Centralnego Koordynatora Ogólnopolskiego Programu Profilaktyki Raka Szyjki Macicy) - wybór należy do pacjentki. Próbkę wymazu wysyłane są do nowoczesnej, wysoce wyspecjalizowanej pracowni cytologicznej w Krakowie. Pacjentki z nieprawidłowymi wynikami tych badań kierowane są do dalszej pogłębionej diagnostyki. W SP ZOZ wykonywane są również bezpłatne badania mammograficzne w ramach programu Profilaktyki raka piersi. Badania te także finansuje Małopolski Oddział Wojewódzki NFZ. Program obejmuje kobiety w wieku 50-69 lat, które nie miały wykonanej mammografii w przedziale ostatnich dwóch lat. Badania te przeprowadzamy w Pracowni Mammografii Zakładu Radiologii w naszym szpitalu.

Szkoła rodzenia - tu przyszli rodzice dowiedzą się wszystkiego

Ciąża to piękny i najważniejszy okres w życiu każdej kobiety - przepełniony przemianami i oczekiwaniami, ale także i niepokojem związanym z tym, co nieznanne. Przyszłe mamy często zadają sobie pytania, czy sprawdzą się w nowej roli, jak to będzie w czasie porodu, czy będzie bolało, czy dądzia radę? Brak wiedzy i doświadczenia potęgają u nich strach przed porodem i wieloma sytuacjami związanymi z przyjściem na świat ich dziecka. Należy więc pomóc kobietom w zrozumieniu i poznaniu siebie oraz przejęciu odpowiedzialności za mające się rodzić dziecko. Taką szansę daje im uczestnictwo w zajęciach w szkole rodzenia. Im więcej mamy wiedzy, tym łatwiej

wyobrazić sobie to, co przed nimi. Głównym celem tych spotkań jest przygotowanie rodziców do porodu i przyjęcia przez nich nowych ról i obowiązków. Początkowo przygotowywano do porodu tylko kobiety, a od jesieni 1998 r. w cyklach szkoleniowych zostali włączeni także mężczyźni. Pierwszy poród rodzinny odbył się w naszym szpitalu w listopadzie 1998 roku i od tego momentu ich liczba nieustannie wzrasta. Aktualnie szkoła rodzenia mieści się w budynku szpitala przy ul. Kościuszki 68 na IV piętrze obok Poradni Ginekologiczno-Położniczej. Od siedmiu lat prowadzi w niej zajęcia położna, która ukończyła dwa stopnie kursu dla instruktorów szkoły rodzenia

przy Fundacji Rodzić po Ludzku w Warszawie. Nabór do szkoły prowadzimy w sposób ciągły. Cykl zajęć zaplanowano na 6 tygodni, przyszli rodzice poznają m.in: fizjologię porodu, walory karmienia piersią, zasady pielęgnacji noworodka i trudności w okresie połogowym. Obok wykładów teoretycznych, efektywną techniką stosowaną w szkole rodzenia są ćwiczenia relaksacyjne, wzmacniające i oddechowe pozwalające zachować świetną kondycję w czasie ciąży, a także uczące relaksu i rozluźnienia w czasie porodu. Dodatkowo przyszli rodzice mogą poznać warunki panujące na sali porodowej i Oddziale położniczym. Brzeska szkoła rodzenia spełnia

ważną rolę edukacyjną w przygotowaniu do porodu, opieki nad noworodkiem i uczenia się rodzicielstwa. W oczekiwaniu na narodziny dziecka, dla obojga rodziców ważny jest czas zdojbycia nie tylko wiedzy praktycznej i umiejętności związanych z powiększeniem rodziny, ale takiego przygotowania, aby poród był źródłem satysfakcji i poczucia własnej wartości. Prowadząc edukację w szkole rodzenia, należy podkreślić rolę porodów rodzinnych. Niezależnie od tego, czy rodzącej towarzyszy mąż, czy inna bliska jej osoba, kobieta w trakcie porodu uzyskuje tak ważne dla niej wsparcie i poczucie bezpieczeństwa, a ponadto w nieco przyspieszony sposób rodzą się uczucia ojcowskie.



Zajęcia w szkole rodzenia odbywają się w każdy wtorek w godz. od 17.00 do 19.00. Kontakt: tel. 14 662 14 54, kom. 517279122

Kobiety i noworodki są pod stałą opieką położnych środowiskowo-rodzinnych

Położna środowiskowo-rodzinna sprawuje kompleksową pielęgnacyjną opiekę położniczą i ginekologiczną nad kobietą w każdym okresie jej życia oraz neonatologiczną nad noworodkiem (obu płci, dopiero po ukończeniu przez malucha 6. tygodnia, opiekę nad dziećmi płci męskiej sprawuje natomiast pielęgniarka podstawowej opieki zdrowotnej).

1. Opieka nad kobietą w ciąży obejmuje:

- przygotowanie do porodu, połogu, opieki nad noworodkiem oraz rodzicielstwem,
- prowadzenie edukacji przedporodowej, w tym dla kobiet w ciąży wysokiego ryzyka,
- prowadzenie edukacji z zakresu

- szkoły rodzenia,
- instruktaż w zakresie ćwiczeń gimnastycznych prowadzonych w czasie ciąży,
- pomoc w przygotowaniu domu na przyjście dziecka.

2. Położna zobowiązana jest:

- do wizyt patronażowych - powinno ich być 4-6 przez okres połogu. Często pozwalają one na wczesne rozpoznanie i leczenie różnych nieprawidłowości u położnicy lub noworodka. Położna sprawuje opiekę nad matką i dzieckiem w zakresie:
 - pomocy mamie w prawidłowym karmieniu piersią,
 - obserwacji i oceny rozwój fizyczny dziecka, adaptację

do środowiska zewnętrznego, ocenia odruchy noworodkowe, • udziela porad na temat pielęgnacji noworodka, szczepień ochronnych, badań profilaktycznych oraz opieki medycznej i socjalnej, • ocenia stan zdrowia mamy, • obejmuje rodzinne wsparcie emocjonalnym.

3. Opieka nad pacjentką ginekologiczną obejmuje:

- pacjentki po operacjach ginekologicznych lub onkologicznych od momentu wypisu ze szpitala do całkowitego wygojenia się rany pooperacyjnej. Położne środowiskowe ściśle współpracują z Poradnią Ginekologiczną i Oddziałem Ginekologiczno-Położniczym, salą porodową, Po-

radnią laktacyjną oraz Poradnią „D”. Kobiety, przy okazji wizyty u lekarza ginekologa, mogą skorzystać z poradnictwa położnej środowiskowo-rodzinnej w gabinecie. Położna podstawowej opieki zdrowotnej wybieramy, wypisując druk wyboru położnej rodzinnej. Formularz ten można wypisać w każdej chwili i w każdej chwili można zmienić swoją położną rodzinną - do dwóch razy w roku można to zrobić bezpłatnie. Wybór położnej opiera się na rejonizacji. Deklaracje można składać w gabinecie położnych środowiskowo-rodzinnych, w Poradni Ginekologiczno-Położniczej oraz rejestracji ogólnej SP ZOZ w Brzesku i w Ośrodku Zdrowia w Woli Dębińskiej.



Kontakt: tel. 14 662 14 54, kom. 519400490, 519400499

Dlaczego warto wybrać położną środowiskową? Bo: nic nie kosztuje, obejmuje opieką każdą kobietę zde-

klarowaną, bez względu na wiek, pochodzenie, sytuację rodzinną, status materialny i wykształcenie.

Szpital przyjazny dziecku

Oddział noworodków w brzeskim szpitalu powiatowym jest bardzo nowocześnie urządony. Jest również przyjazny matce i nowo narodzonemu dziecku. Doskonałe warunki pobytu na tym oddziale potwierdza certyfikat „Szpital Przyjazny Dziecku” nadany tej placówce w 2011 r.

Na Oddziale noworodków znajduje się 16 łóżek dla nowych małych pacjentów. Sale są zorganizowane w systemie rooming – in (matka przebywa z dzieckiem). Na oddziale jest również wydzielona sala intensywnego nadzoru noworodka. Oddział posiada pierwszy stopień referencyjności. Przyjmowane

są noworodki z porodów fizjologicznych oraz cięć cesarskich.

Oddział wyposażony jest w niezbędny sprzęt medyczny, który zapewnia wysoką jakość opieki nad noworodkiem i zapewnia bezpieczeństwo nowo narodzonym dzieciom w naszym szpitalu. Pracują tu lekarze neonatolodzy, pediatrzy oraz doświadczony i wykwalifikowany personel pielęgniarski. Pielęgniarki i położne stanowią profesjonalny zespół. Posiadają też uprawnienia liderów grup wsparcia, co pomaga matkom w rozwiązywaniu problemów laktacyjnych. Jako „Szpital Przyjazny Dziecku”, na oddziale noworodków promuje się

oczywiście przede wszystkim karmienie piersią.

Praca jest trudna i odpowiedzialna, polega na wnikliwej obserwacji noworodka, umiejętnej ocenie jego stanu, szybkiej reakcji na zmiany zachodzące w stanie zdrowia noworodka i podejmowaniu natychmiastowej decyzji w koniecznych sytuacjach. W oddziale panuje miła i przyjazna atmosfera, która pozytywnie wpływa na pracę personelu oraz dobre samopoczucie matek.

Kontakt:

- sekretariat - tel. 14 6621466
- ordynator - 14 6621469
- pielęgniarka oddziałowa - 14 6621470



NFZ

Wszystkie usługi medyczne udzielane są w naszej placówce bezpłatnie w ramach umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: Elżbieta Cegła, zastępca kierownika ds. projektów reklamowych, Dział dodatków i poradników – „Dziennik Polski”, „Gazeta Krakowska”, e-mail: e.cegla@gk.pl, tel. 12 6 888 282.

TEKSTY, OPRACOWANIE, GRAFIKA: Elżbieta Cegła, Magdalena Domańska-Smołń, e-mail: m.domanska@gk.pl, tel. 12 6 888 475. ZDJĘCIA: archiwum SP ZOZ w Brzesku.

PROJEKT GRAFICZNY: Tomasz Bocheński.

REKLAMA: Polskapresse sp. z o.o., Oddział Biura Reklamy Filia Kraków, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków, tel. 12 6 888 440, ul. Starowiślna 2, tel. 12 4 222 012, • Nowy Sącz, ul. Kochanowskiego 14, tel. 18 449 66 41, • Tarnów, ul. Krakowska 6, tel. 14 631 94 20, kierownik: Aneta Zajęc, zespół: Anna Dryja-Słupek, Ilona Foder, Iwona Kmieć. • Warszawa, ul. Domaniewska 41, tel. 22 201 14 63.

DRUK: Polskapresse sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25 a.

BIURO REKLAMY
polskapresse
NAWIGATOR TWOJEJ KAMPANII